

Czuła się jak żywy ogień zamknięty w bryle lodu. Walka dwóch żywiołów. Energiczna, przepelniona bólem i pięknem. Lód powoli się stapia, każdy wie, że ta chwila nadejdzie, chwila w której ogień pokona lód i wydostanie się z mroźnego uścisku.

Wiedziała, że to musi nastąpić, że nic nie trwa wiecznie ale delektowała się tą magiczną chwilą. Moment ten trwał krótko ale ona czuła jakby czas się zatrzymał. Z uśmiechem pływała wśród fal tej chwili, śmiała się i płakała ze szczęścia na przemian. Powietrze nasączone było słodczą, oddychała głęboko, czuła że w końcu żyje.

Upojona tym czasem zapomniła o wszystkim innym, nic nie miało dla niej znaczenia. Tylko ta duchowa rozkosz, którą odczuwała całym swoim ciałem. Przeszkody, które wcześniej były dla niej nie do pokonania nagle znikły, nie było ani jednej. Idylla o której zawsze marzyła przestała być tylko jej sennym złudzeniem. Mogła tego dotknąć i odczuć dreszcz wszystkich możliwych emocji, który przepływa przez jej ciało...

Tylko na chwilę.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Quartz, dodano 24.06.2012 21:30

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.